WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Jęksa

SSO Mariusz Sygrela

SSO Dariusz Śliwiński (spr.)

Protokolant as. sędz. P. L.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu M. F.

rozpoznawał sprawę ***E. B. i Ł. Z.***

oskarżonych z art. 56 ust. 3 w zb, z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego E. B. oraz obrońcę Ł. Z.

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 07.10.2014 r., sygn. akt VIII K 49/13

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. H. kwotę 619,92 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Ł. Z. z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

3. obciąża oskarżonych E. B. i Ł. Z. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze po ½ części i wymierza im opłaty za II instancję w kwotach po 1000 zł

M. S. S. D. Ś.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach w VIII Zamiejscowym Wydziale Karnym z/s w O. w sprawie sygn. akt VIII K 49/13 uznał oskarżonego ***Ł. Z.*** za winnego popełnienia czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani, wymierzając mu kary 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda, a nadto orzekł o zaliczeniu oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie i orzekł o kosztach postępowania. (k. 530-533)

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości. (k. 596-603)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zakresie powodów, które skłoniły go do przyznania się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Do argumentacji przedstawionej przez Sąd Rejonowy warto dodać, iż współoskarżony E. B. w wywiedzionej przez siebie apelacji oświadczył, iż odwołał

on swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w których przyznał się do winy i obciążył oskarżonego Ł. Z., gdyż on i jego bliscy byli zastraszani. Do rzekomego porozumienia z Ł. Z. co do taktycznego przyznania się do winy w celu wyjścia z aresztu w ogóle się nie odniósł. E. B. zaskarżył niniejszy wyrok tylko w zakresie dotyczącym wymiaru orzeczonej wobec niego kary.

Mając na uwadze powyższe, linia obrony oskarżonego Ł. Z. odwołująca się do rzekomego faktu przyznania się do sprawstwa i winy jedynie w celu umożliwienia współoskarżonemu E. B. wyjścia na wolność i wzięcia udziału w uroczystości I Komunii jego dziecka, jawiła się jako całkowicie niewiarygodna.

W konsekwencji brak było podstaw do uznania, iż oskarżony Ł. Z. mógł nie wiedzieć co znajdowało się w samochodzie, w którym został zatrzymany razem z E. B., zwłaszcza wobec faktu, iż z wyjaśnień E. B. wynikało, że ujawnioną amfetaminę odebrał od dostawcy osobiście Ł. Z., który dodatkowo nie chciał ujawnić współoskarżonemu personaliów dostawcy jak również danych niezbędnych do nawiązania z nim kontaktu bez swojego pośrednictwa.

Nie sposób zgodzić się również ze skarżącym, jakoby Sąd I instancji błędnie ustalił ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w której obrocie uczestniczył oskarżony Ł. Z.. Obrońca oskarżonego odwołał się w tym zakresie do wyników opinii kryminalistycznej biegłego z dziedziny chemii, zgodnie z którymi zabezpieczona w samochodzie, którym poruszał się oskarżony, substancja sproszkowana koloru biało-kremowego zawierała w swym składzie 10% czystego siarczanu amfetaminy. Na tej podstawie wywiódł, iż ilość substancji psychotropowej zabezpieczonej w samochodzie, którym poruszał się oskarżony, była dziesięciokrotnie mniejsza niż ustalił to Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy pragnie w tym zakresie podkreślić, iż z wniosków przedmiotowej opinii wynikało również, iż siarczan amfetaminy najczęściej rozprowadzony jest w postaci mieszaniny czystej substancji (amfetaminy) z różnymi dodatkami i rozcieńczalnikami. Nadto z charakteru mieszaniny substancji wynika, iż proporcja wszystkich jej składników jest identyczna w konkretnej jednostce objętości oraz wagi. Z tego powodu z mieszaniny nie sposób fizycznie wydzielić poprzez odsypanie czy też odlanie w przypadku cieczy, takiej jej części, która nie zawierałaby w ogóle któregokolwiek z jej składników.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż wnioski opinii kryminalistycznej biegłego z dziedziny chemii, dopuszczonej w niniejszym postępowaniu, należy odczytywać w ten sposób, iż w każdym gramie zabezpieczonej substancji znajdował się siarczan amfetaminy w stężeniu 10%. Nie można było z niej odsypać określonej ilości wagowej, która nie zawierałaby w ogóle siarczanu amfetaminy.

Uwzględniając powyższe, jak również ustalenia poczynione w orzecznictwie opartym na opiniach specjalistów, zgodnie z którymi minimalną aktywną dawką amfetaminy jest 10 mg, stwierdzić należało, że ustalenia Sądu I instancji w zakresie ilości amfetaminy, którą wprowadzać do obrotu miał oskarżony Ł. Z. były prawidłowe. Minimalną dawką amfetaminy oferowanej na rynku jest 0,1 g. W tak określonej dawce mieszanina zabezpieczona w niniejszym postępowaniu zawierała zatem siarczan amfetaminy w stężeniu dziesięciokrotnie wyższym niż minimalna dawka aktywna tej substancji psychotropowej.

Nie ulega zatem żadnych wątpliwości, iż całość zabezpieczonej w niniejszym postępowaniu substancji o masie netto 2 973,8 g mogła być zakwalifikowana jako substancja wskazana w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P, pod liczbą porządkową 10, Załącznika nr 2 do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd I instancji prawidłowo przypisał oskarżonemu Ł. Z. sprawstwo i winę.

Z uwagi na fakt skierowania apelacji obrońcy przeciwko całemu wyrokowi zbadania wymagała również kwestia wymiaru kary.

Podkreślenia wymaga, iż podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary" w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej

wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dającą się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczone wobec oskarżonego kary. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowią one sankcje sprawiedliwe, w pełni odpowiadające dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karze pozbawienia wolności i grzywny nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności i grzywnę sprawiedliwe, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kary te mają osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, ilość substancji psychotropowych wprowadzonych przez oskarżonego do obrotu (blisko 3 kg), jego dotychczasową karalność, przy jednoczesnym braku okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kary 2 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i kara 100 stawek dziennych po 30 zł każda, na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., nie mogą być zasadnie uznane za niewspółmiernie surowe i to w dodatku w stopniu rażącym.

Wysokość stawki dziennej grzywny została przez Sąd Rejonowy ustalona z uwzględnieniem sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego, a także jego możliwości zarobkowych.

Żadnych zastrzeżeń Sąd Okręgowy nie miał również do rozstrzygnięcia w przedmie zaliczenia na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 63 § 1 kk.

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. H. kwotę 619,92 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 3 kpk w zw. z art. 633 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w 1/2 części i wymierzając mu opłatę w kwocie 1000 zł, albowiem nie zachodziły żadne przesłanki do zwolnienia oskarżonego z tego obowiązku.

/M. S./ /S. J./ /D. Ś./